

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Izabella Stawicka
Sędziowie:	SO Grzegorz Buła (sprawozdawca) SR (del.) Krzysztof Lisek
Protokolant:	Agnieszka Zapalska

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014 roku w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.

przy uczestnictwie B. H., J. H. (1) oraz Skarbu Państwa - Starosty Powiatu (...)

o zasiedzenie służebności gruntowej

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie z dnia 12 lutego 2013 roku, sygnatura akt I Ns 1425/11/K

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że nadać mu następujące brzmienie:

„I. stwierdzić, że Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 1990 roku służebność gruntową, odpowiadającą treści służebności przesyłu, obciążającą nieruchomości położone w T., gm. W., stanowiące działki nr (...), objęte księgą wieczystą nr (...), działki nr (...)objęte księgą wieczystą nr (...), oraz działkę nr (...), objętą księgą wieczystą nr (...) - o przebiegu wyznaczonym kolorem żółtym i punktami 31-32-33-34-41-42-43-44-31, punktami 35-36-37-38-39-40-35 oraz punktami 45-46-47-45, zaznaczonymi na planie sporządzonym przez biegłego sądowego J. H. (2)z dnia 2 lipca 2012 roku, l.ks. rob. (...), stanowiącym integralną część niniejszego postanowienia, polegającą na zapewnieniu każdorazowemu właścicielowi urządzeń linii elektroenergetycznej o napięciu 220 kV relacji S.II - L., S.- K., prawa dostępu, przechodu i przejazdu, w tym sprzętem ciężkim, przez obciążone nieruchomości w celu wykonywania eksploatacji, konserwacji, naprawy modernizacyjnej, remontów oraz przeprowadzania innych napraw lub usuwania awarii linii, wymiany słupa linii elektroenergetycznej lub innych niezbędnych elementów linii elektroenergetycznych o napięciu 220 kV relacji S.II - L., S.- K., przechodzącej przez te nieruchomości;

II. umorzyć postępowanie w części odnoszącej się do działki nr (...);

III. oddalić wniosek w pozostałej części;

IV. nakazać ściągnąć od wnioskodawcy (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie kwotę 1069,37zł (jeden tysiąc sześćdziesiąt dziewięć złotych trzydzieści siedem groszy) tytułem wydatków związanych z opinią biegłego sądowego poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych;

V. stwierdzić, iż wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w niniejszym postępowaniu.”;

2. oddalić apelację w pozostałej części;

3. stwierdzić, iż wnioskodawca oraz uczestnicy ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 8 maja 2014 roku

Postanowieniem z dnia 12 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie oddalił wniosek (...) S.A. z siedzibą w K., przy udziale B. H. i J. H. (1) o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, szczegółowo opisanej we wniosku. Sąd Rejonowy zasądził także od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki B. H. kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Nakazał również pobrać od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie kwotę 69,37zł., a także ustalił, że w pozostałym zakresie strony ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł o następujący stan faktyczny:

Przez nieruchomości uczestników, stanowiącą działki ewidencyjne nr (...)położone w T.przebiega linia elektroenergetyczna 220 kV relacji S.II - L., S.- K.. Powstała ona w roku 1969, do dnia dzisiejszego jej położenie nie uległo zmianie, a od momentu wzniesienia, była ona czynna i eksploatowana. Linia od chwili wybudowania wchodziła w skład majątku Skarbu Państwa, który zarządzał nią za pośrednictwem Zakładu (...)w K.. Od dnia 30 grudnia 1988r. do 20 lipca 1993r. linia zarządzana była przez przedsiębiorstwo (...) w K.. Na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 20 lipca 1993r. linia została wniesiona jako zorganizowana część do spółki (...) S.A.w W.. Ta spółka z kolei w wyniku przekształceń stała się (...) S.A.czyli wnioskodawcą w przedmiotowej sprawie.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że skoro wnioskodawca wykazał, że linia przesyłowa została oddana w 1969r. bez wskazania dokładnej daty, to zasadnym było przyjęcie daty 31 grudnia 1969r. jako datę oddania linii do eksploatacji i początku biegu ewentualnego terminu zasiedzenia. Wcześniejszą datę wnioskodawca winien wykazać sam jako, że z tej okoliczności wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Skoro zaś nie uczynił tego, Sąd pierwszej instancji przyjął najpóźniejszy możliwy termin tj. ostatni dzień roku. Zdaniem Sądu nie można przyjąć, by posiadanie wnioskodawcy miało przymiot dobrej wiary. Nie można bowiem wykazywać dobrej wiary, skoro objęcie nieruchomości we władanie nastąpiło bez zachowania wymaganej formy tj. aktu notarialnego. Zdaniem Sądu Rejonowego, w ten sam sposób należało ocenić objęcie w posiadanie służebności gruntowej, dla której ustanowienia również konieczne było zachowanie formy aktu notarialnego. Powyższe wskazuje, że wnioskodawca, jak i jego poprzednicy winni zostać uznani za posiadaczy w złej wierze. Sąd Rejonowy przyjął, wspierając się orzecznictwem Sądu Najwyższego, że przedsiębiorstwa państwowe do dnia 1 lutego 1989r. nie można uznać za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej. Do momentu bowiem zmiany kodeksu cywilnego znoszącego zasadę tzw. jednolitej własności państwowej, państwowe osoby prawne, w tym również przedsiębiorstwa państwowe, wykonywały uprawnienia związane z własnością nieruchomości we własnym imieniu, lecz na rzecz Skarbu Państwa. Oznacza to niemożliwość doliczenia posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed tą datą, do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie jego następcy prawnego. Dlatego też, zdaniem Sądu pierwszej instancji posiadanie samoistne służebności w okresie od 31 grudnia 1969r. do 1 lutego 1989r. wykonywał Skarb Państwa, więc to on ewentualnie mógłby nabyć

prawo służebności w drodze zasiedzenia, gdyby przed 1 lutego 1989r. upłynął okres 20 lat nieprzerwanego samoistnego posiadania. W przedmiotowej sprawie okres ten wyniósł jedynie 19 lat, wobec czego nie można było stwierdzić zasiedzenia służebności na rzecz Skarbu Państwa. Zdaniem Sądu Rejonowego nie upłynął także wymagany okres czasu dla nabycia tej służebności przez samego wnioskodawcę, gdyż od dnia 1 lutego 1989 roku nie upłynął jeszcze wymagany ustawowo okres, który począwszy od 1990 roku wynosił lat 30, w przypadku objęcia nieruchomości w złej wierze. Z powyższych względów zdaniem Sądu Rejonowego wnioski należało uznać za bezzasadne. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zasądzając od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki B. H. kwotę 1.000zł odpowiadającą wysokości zaliczki uiszczonych przez nią na opinię biegłego. Pozostała kwota 69,37zł. odpowiadała nieuiszczonym kosztom opinii biegłego.

Powyższe postanowienie w całości zaskarżył wnioskodawca (...) S.A. z siedzibą w K., wnosząc apelację. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił :

- rażące naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. polegające na błędnej ich wykładni i nieprawidłowym zastosowaniu polegającym na przyjęciu, że wnioskodawca nie może doliczyć sobie okresu posiadania służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu przez Skarb Państwa przed 1 lutego 1989r., co skutkowało uznaniem, że okres zasiedzenia biegnie od tej daty na nowo;

- rażące naruszenie przepisów prawa materialnego i prawa procesowego tj. art. 172 k.c. w zw. z art. 7 k.c. i 234 k.p.c. oraz w zw. z art. 292 k.c. polegające na błędnej ich wykładni i nieprawidłowym zastosowaniu polegającym na przyjęciu, że wnioskodawca w chwili rozpoczęcia budowy urządzeń linii elektroenergetycznej był posiadaczem w złej wierze, co skutkowało oddaleniem jego wniosku;

- rażące naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 378 § 1 k.p.c. i art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 510 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a polega na nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, bowiem nie został wezwany do udziału w sprawie uczestnik postępowania Skarb Państwa;

- rażące naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 670 k.p.c. i art. 677 § 1 k.p.c. w zw. z art. 610 § 1 k.p.c. i art. 510 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a polegało na nie uwzględnieniu wniosku oraz nieustalenie przez Sąd pierwszej instancji kręgu zainteresowanych, wbrew obowiązki działania w tym zakresie z urzędu.

Wobec tego wnioskodawca domagał się uwzględnienia wniosku w jego pierwotnym brzmieniu, ewentualnie wnioskodawca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, jak również domagał się zasądzenia od uczestników na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że możliwość doliczenia posiadania Skarbu Państwa do okresu posiadania wnioskodawcy nie jest i nigdy nie była wyłączona. Władanie cudzą nieruchomością przez Skarb Państwa, uzyskanego w ramach sprawowania władztwa publicznego, może być posiadaniem samoistnym prowadzącym do zasiedzenia. Do dnia 1 lutego 1989r. możliwość zasiedzenia posiadał jedynie Skarb Państwa zgodnie z zasadą jednolitości funduszu własności państwowej, jednak osoba prawna, która przed tą datą nie mogła nabyć własności nieruchomości, także w drodze zasiedzenia, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa. Wnioskodawca przywołał szereg orzeczeń Sądu Najwyższego potwierdzających jego stanowisko i odnoszących się do zbliżonego stanu faktycznego. Podniesiono również, że Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął istnienie złej wiary po stronie wnioskodawcy. Wskazano, że zgodnie z treścią art. 7 k.c. istnieje domniemanie dobrej wiary, które to zgodnie z treścią art. 234 k.p.c. wiąże Sąd do momentu kiedy druga strona je obali. Nie wystarczy przy tym w ocenie apelującego jedynie słowne zakwestionowanie dobrej wiary wnioskodawcy. Nadto zdaniem wnioskodawcy Sąd pierwszej instancji nietrafnie pominął zasadę domniemania posiadania samoistnego, ciągłości posiadania oraz domniemania posiadania zgodnego z prawem. Zdaniem apelującego, żadne z tych domniemań nie zostało obalone przez uczestników. Potwierdzeniem słuszności powyższego stanowiska, jest zdaniem wnioskodawcy

wykładnia przepisów 339 – 341 k.c. W zakresie treści art. 510 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy powinien był stwierdzić zasiedzenie na rzecz Skarbu Państwa po uprzednim wezwaniu tego podmiotu do udziału w sprawie, bowiem w tym zakresie miał obowiązek działania z urzędu.

Pismem z dnia 27 stycznia 2014r. wnioskodawca zmodyfikował swoje zarzuty apelacji zarzucając Sądowi pierwszej instancji dodatkowo naruszenie art. 128 k.c. w dawnym brzmieniu poprzez przyjęcie, że z dniem 31 stycznia 1989r. doszło do uwłaszczenia z mocy prawa państwowych osób prawnych podczas gdy, miał to miejsce dopiero w dniu 5 grudnia 1990r. wobec tego bieg terminu zasiedzenia na rzecz Skarbu Państwa biegł do tego dnia, nie zaś do 1 lutego 1989r. W tej sytuacji nie ma potrzeby rozważania możliwości doliczenia okresu posiadania przez wnioskodawcę, bowiem doszło do zasiedzenia przedmiotowej służebności na rzecz Skarbu Państwa przed datą 5 grudnia 1990r.

W odpowiedzi na apelację uczestnicy wnieśli o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 27 lutego 2014 roku pełnomocnik wnioskodawcy cofnął wniosek w części odnoszącej się do dz. nr (...)położonej w T.. Uczestnicy postępowania nie sprzeciwili się temu cofnięciu.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sądu Okręgowego przyjął za własne ustalenia Sądu Rejonowego, uznając je za prawidłowe i oparte na właściwej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego. Jedynie częściowo natomiast uznano za prawidłowe okoliczności faktyczne wskazane przez Sąd Rejonowy jako bezsporne, a to w zakresie w jakim znajdowały potwierdzenie w dowodach dopuszczonych i przeprowadzonych przez ten Sąd, jak również Sąd Okręgowy, w szczególności uwaga ta odnosi się do określonego jako bezsporny przebiegu linii energetycznej kV 220 relacji S. II – L., S. – K..

Nadto Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

Działki nr (...) objęte są księgą wieczystą nr (...), działki nr (...) objęte są księgą wieczystą nr (...), a działka (...) jest objęta księgą wieczystą nr (...). Wszystkie te nieruchomości stanowią własność uczestników B. H. oraz J. H. (1), na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej

Dowód: odpisy z ksiąg wieczystych (...) – k. 12-18 akt I Ns 1874/10/K; wypis z rejestru gruntów z dnia 15.09.2009r. – k. 8 akt I Ns 1874/10/K;

Przez nieruchomości położone w T., gmina W.stanowiące działki nr (...)przebiega linia elektroenergetyczna kV 220 S.II - L., S.– K.. Jej przebieg wyznaczony jest kolorem żółtym i punktami 31-32-33-34-41-42-43-44-31, punktami 35-36-37-38-39-40-35 oraz punktami 45-446-47-45 wyznaczonymi na planie sporządzonym przez biegłego sądowego J. H. (2)z dnia 2.07.2012r. l.ks rob. (...)

Dowód: opinia biegłego J. H. z dnia 2.02.2012r.-k:84;

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dokumentów urzędowych stanowiących odpisy z ksiąg wieczystych i wypis z rejestru gruntów. Dokumenty te zostały wydane przez właściwe podmioty w ramach posiadanych kompetencji. Nie zostały one w jakimkolwiek zakresie zakwestionowane przez uczestników postępowania, należy zatem uznać, iż oddają one rzeczywisty stan prawny nieruchomości oraz ich aktualne oznaczenie. Ponadto, w zakresie dokładnego przebiegu linii energetycznej oraz zakresu terytorialnego korzystania przez właściciela linii energetycznej z nieruchomości uczestników, podstawę ustaleń stanowiła opinia biegłego sądowego z zakresu geodezji J. H. (2). Została ona sporządzona przez doświadczonego biegłego w oparciu o aktualne dane ewidencyjne. W sposób jasny i precyzyjny wyznacza ona przebieg służebności objętej wnioskiem. Opinia ta nie była w jakikolwiek sposób kwestionowana przez uczestników postępowania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wnioskodawcy była częściowo zasadna, co w konsekwencji doprowadziło do zmiany zaskarżonego orzeczenia, choć nie wszystkie zarzuty należy uznać za trafne.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy rozważyć musiał zarzut nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji ze względu na brak wezwania Skarbu Państwa do udziału w sprawie w charakterze uczestnika. Wskazać należy, że zarzut ten jest niezasadny. W ocenie Sądu Okręgowego podstawa nieważności postępowania określona w art. 379 pkt 5 k.p.c. może zachodzić jedynie w sytuacji, gdy podmiotem pozbawionym możliwości obrony swych praw jest strona lub uczestnik danego postępowania, a nie podmiot, który w ogóle nie brał udziału w tym postępowaniu, gdyż nie został wskazany przez wnioskodawcę jako uczestnik i nie został wezwany do udziału w postępowaniu z urzędu przez sąd w trybie art. 510 §2 k.p.c. Powyższy pogląd został wielokrotnie wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 3.06.2011r. III CSK 285/10, WWW.sn.pl, uchwała z dnia 20.04.2010r. III CZP 112/09, OSNC 2010/7-8/98). W sytuacji istniejącej w niniejszej sprawie zaistniało jedynie naruszenie art. 510 §1 k.p.c. poprzez brak wezwania do udziału w sprawie Skarbu Państwa, który to podmiot niewątpliwie był zainteresowanym w rozumieniu tego przepisu, gdyż zgodnie z żądaniem wniosku stwierdzenie nabycia służebności przez zasiedzenie miało nastąpić na rzecz Skarbu Państwa. Skarżący nie wykazał jednak, aby powyższe uchybienie miało wpływ na wynik sprawy. Należy dodać, iż na etapie postępowania odwoławczego Skarb Państwa został wezwany do udziału w postępowaniu, jednak nie zgłaszał jakichkolwiek twierdzeń, zarzutów czy też wniosków dowodowych.

Nie podzielił również Sąd drugiej instancji zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego i prawa procesowego tj. art. 172 k.c. w zw. z art. 7 k.c. i 234 k.p.c. oraz w zw. z art. 292 k.c., polegającym na błędnej ich wykładni i nieprawidłowym zastosowaniu poprzez przyjęcie, że wnioskodawca w chwili rozpoczęcia budowy urządzeń linii elektroenergetycznej był posiadaczem w złej wierze. Słusznie co prawda wskazuje wnioskodawca, że istnieje w polskim prawie domniemanie dobrej wiary, które musi wzruszyć strona przeciwna. Nie może to jednak prowadzić do całkowitej bierności strony opierającej swoje żądanie na przedmiotowym domniemaniu, polegającej w szczególności na pominięciu jakichkolwiek twierdzeń co do okoliczności związanych z objęciem nieruchomości w posiadanie. Takie zachowanie wnioskodawcy samo w sobie podważa domniemanie dobrej wiary, pozbawiając jednocześnie uczestników możliwości prowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego dla wykazania okoliczności przeciwnej. Jakkolwiek pojęcie dobrej wiary nie zostało przez ustawodawcę zdefiniowane, to przyjęć należy za orzecznictwem i literaturą, iż w dobrej wierze jest taki posiadacz, który pozostaje w błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo (pogląd tradycyjny), ewentualnie taki posiadacz, który pozostaje w przekonaniu, opartym na obiektywnych przesłankach, wywodzących się ze stosunku będącego podstawą i przyczyną konkretnego stanu faktycznego, że wykonując w swoim imieniu prawo własności niczyjego prawa nie narusza (pogląd liberalny). Niezależnie od tego, którą z powyższych definicji dobrej wiary przyjąłby Sąd w niniejszej sprawie, stwierdzić należy, że dla ustalenia przesłanek jej istnienia konieczne jest poznanie okoliczności faktycznych prowadzących do objęcia danej rzeczy (prawa) w posiadanie. W niniejszej sprawie wnioskodawca przez całe postępowanie pierwszoinstancyjne ograniczył się w tym zakresie jedynie do stwierdzenia zawartego we wniosku, iż wybudowanie przedmiotowej linii energetycznej nastąpiło „na podstawie obowiązujących w dacie jej realizacji przepisów prawa”, bez wskazania nawet jaki rodzaj przepisów prawa wnioskodawca ma na myśli. Takie stwierdzenie nie pozwala na przyjęcie, aby pośrednik prawny wnioskodawcy realizując w/w inwestycję miał podstawy do przyjęcia, iż dysponuje prawem do nieruchomości stanowiących obecnie własność uczestników, bądź iż niczyjego prawa nie narusza. Takie stanowisko jest tym bardziej uzasadnione, że na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniu 27 lutego 2014 roku pełnomocnik wnioskodawcy na konkretne pytanie Przewodniczącego dotyczące tej kwestii, nie potrafił udzielić jakiegokolwiek dokładnej odpowiedzi, wskazując tylko, iż być może podstawą objęcia nieruchomości w posiadanie była decyzja o wywłaszczeniu, ale nie ma takiej pewności. W tej sytuacji, skoro sam wnioskodawca nie wie w jaki sposób i w jakich okolicznościach jego pośrednik prawny objął nieruchomość uczestników w posiadanie, to zasadne jest przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, a także przez Sąd Okręgowy, iż wzruszone zostało domniemanie pozostawania w dobrej wierze, co skutkuje przyjęciem, iż w momencie bezspornego objęcia nieruchomości w posiadanie pozostawał on w złej wierze. Wiąże się to z dłuższym okresem posiadania, koniecznym dla nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia. Zgodnie z treścią art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. w pierwotnym brzmieniu tj. sprzed zmiany Kodeksu Cywilnego ustawą z dnia 28 lipca 1990r. o zmianie

ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. nr 55 poz. 321 z późn. zm.), okres zasiedzenia w dobrej wierze wynosił 10 lat, a w złej wierze 20 lat. Dlatego przyjmując złą wiarę wnioskodawcy, Sąd musiał zbadać czy doszło do samoistnego posiadania przedmiotowej służebności przez co najmniej okres 20 lat.

Na uwzględnienie natomiast zasługiwał zarzut wnioskodawcy błędnego uznania przez Sąd pierwszej instancji, iż na podstawie art. 172 k.c. w związku z art. 292 k.c., nie ma podstaw stwierdzenia nabycia przedmiotowej służebności przez zasiedzenie.

Wskazać jednak należy, że w ocenie Sądu Odwoławczego nabycie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu nastąpiło, nie na rzecz wnioskodawcy, a na rzecz Skarbu Państwa. Podnieść należy, jak słusznie wskazuje wnioskodawca, iż w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia sąd nie jest związany żądaniem wniosku w zakresie podmiotu, na rzecz którego stwierdzone ma zostać zasiedzenie. Do postępowania o stwierdzenie zasiedzenia znajduje bowiem zastosowanie art. 677 k.p.c. w związku z art. 610 §1 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego nietrafny jest zarzut wnioskodawcy, iż powyższe przepisy zostały przez Sąd Rejonowy naruszone. Sąd ten przecież rozważał zarówno możliwość nabycia przedmiotowej służebności przez Skarb Państwa, jak i przez samego wnioskodawcę (co odbiegało od żądania zawartego we wniosku), jednak doszedł do przekonania, że żaden z tych podmiotów służebności tej nie nabył.

Sąd Okręgowy przyjmuje w tym zakresie odmienną ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego, w szczególności w zakresie spełnienia przesłanek określonych w art. 172 §1 i §2 k.c. w związku z art. 292 k.c. i art. 352 k.c. Zdaniem Sądu drugiej instancji konsekwencją tzw. zasady jednolitej własności państwowej, wynikającej m.in. z art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu, było to, iż własność ogólnonarodowa przysługiwała niepodzielnie Państwu, zaś państwowe osoby prawne w granicach swojej podmiotowości prawnej wykonywały względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego, jedynie uprawnienia wynikające z własności państwowej. W ocenie Sądu Odwoławczego z zasady tej wypływał ogólny skutek prawny, iż mienie będące w zarządzie przedsiębiorstw państwowych w istocie pozostawało, w posiadaniu Skarbu Państwa, a przedsiębiorstwa nie były posiadaczami a jedynie dzierżycielami. Dlatego też zasiedzenie biegło na rzecz Skarbu Państwa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22.10.2009r., III CZP 70/09, Monitor Prawniczy 2009/23). Taki stan trwał do dnia 31 stycznia 1989r. tj. do momentu nowelizacji Kodeksu Cywilnego ustawą z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz.U. nr 3 poz.11). Po tej dacie, istniała zatem możliwość nabycia przez przedsiębiorstwa państwowe w drodze zasiedzenia własności nieruchomości czy też służebności, jednak tylko wtedy, gdyby nastąpiło na ich rzecz przeniesienie posiadania przysługującego Skarbowi Państwa. Uchwalenie bowiem przedmiotowej zmiany Kodeksu Cywilnego w zakresie treści art. 128 k.c. nie spowodowało z tym dniem uwłaszczenia niejako państwowych osób prawnych, co do składników mienia państwowego znajdującego się w ich zarządzie. Do takiego uwłaszczenia doszło dopiero ustawą z dnia 29 września 1990r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. nr 79 poz. 464 z późn. zm.). Podstawę nabycia stanowił art. 2 ust. 2 tej ustawy, na mocy którego na rzecz państwowych osób prawnych zarządzających budynkami i urządzeniami oraz lokalami znajdującymi się na gruntach stanowiących własność Skarbu Państwa przechodziła własność tych składników majątkowych, przy czym obejmowało ono również urządzenia służące do wykonywania służebności (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9.02.2012r., III CZP 93/11, Biul. SN 2012/2, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11.12.2008r., II CSK 314/08, WWW.sn.pl). Przedmiotowe uwłaszczenie nastąpiło z mocy prawa w dniu wejścia w życie w/w ustawy tj. w dniu 5 grudnia 1990r., przed tą zaś datą państwowe osoby prawne nie miały samodzielnych praw do składników mienia państwowego, którym zarządzały, lecz nadal wykonywały w tym zakresie jedynie uprawnienia Skarbu Państwa (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18.06.1991r., III CZP 38/91, OSNC 1991/10-12/118).

Podnieść należy, iż posiadacz który powołuje się na doliczenie okresu posiadania swojego poprzednika prawnego winien powyższą okoliczność wykazać zgodnie z ciężarem dowodu wynikającym z art. 6 k.c. W tym zakresie nie istnieje jakiegokolwiek domniemanie prawne. Zauważyć należy, iż jakkolwiek w toku postępowania przed Sądem Rejonowym, wnioskodawca wielokrotnie podnosił okoliczność doliczenia okresu posiadania wykonywanego przez Skarb Państwa, to nie przedstawił na tę okoliczność jakiegokolwiek dowodu, w szczególności obejmującego okres poprzedzający podział i przekształcenie (...)Zakład(...) z dniem 20 lipca 1993 roku. W ocenie Sądu Okręgowego jest to

najwcześniejszy moment z jakim można przyjąć posiadanie przedmiotowej służebności przez poprzednika prawnego wnioskodawcy, a wynika to z domniemania faktycznego, opartego na art. 231 k.p.c., iż jeśli w tym dniu wydzielano z tego przedsiębiorstwa część majątku w celu wniesienia jej jako aport do spółki (...) SA, a część ta obejmowała m.in. linię energetyczną kV 220 S.II – L., S.– K., to należy wnosić iż w/w przedsiębiorstwo było tym dniu w posiadaniu w/w linii energetycznej, a więc i związanej z nią służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. W związku z podniesionym zagadnieniem nie można zarzucić Sądowi pierwszej instancji naruszenia art. 176 k.c. poprzez brak doliczenia okresu posiadania Skarbu Państwa do okresu posiadania wnioskodawcy i jego poprzedników prawnych, skoro wnioskodawca nie wykazał wówczas, aby bezpośrednio po dniu 31 stycznia 1989 roku doszło do przeniesienia posiadania przez Skarb Państwa na rzecz jego poprzednika prawnego. Dodatkowo podnieść należy, że w piśmie z dnia 27 stycznia 2014 roku wnioskodawca sam zaprzeczył, aby doszło wówczas do jakiegokolwiek przeniesienia posiadania służebności przez Skarb Państwa.

W tej sytuacji skoro brak dowodów na fakt, iż z dniem 1 lutego 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe będące poprzednikiem prawnym wnioskodawcy nabyło posiadanie przedmiotowej służebności na skutek jego przeniesienia przez Skarb Państwa, to uznać należy, iż w zakresie sposobu władania tym składnikiem mienia państwowego przez to przedsiębiorstwo nie zaszła jakakolwiek zmiana. Zatem w dalszym ciągu przedsiębiorstwo to było jedynie dzierżycielem, zaś posiadaczem służebności pozostawał Skarb Państwa. Należy uznać, iż stan taki istniał także do dnia 5 grudnia 1990r. W tej sytuacji, przyjmując ustaloną przez Sąd Rejonowy datę początku biegu terminu zasiedzenia przedmiotowej służebności na dzień 31 grudnia 1969r., uznać należy, że wymagany dla nabycia przez zasiedzenie okres posiadania dla posiadacza obejmującego w posiadanie w złej wierze, wynoszący 20 lat, upłynął z końcem 31 grudnia 1989r., gdy posiadaczem pozostawał Skarb Państwa. Stąd przy uwzględnieniu art. 112 k.c. należało przyjąć, iż do nabycia przez zasiedzenie przedmiotowej służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu doszło przez Skarb Państwa z dniem 1 stycznia 1990r.. Dlatego też zdaniem Sądu Odwoławczego wniosek o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu był co do zasady uzasadniony, jednak na rzecz Skarbu Państwa, nie zaś na rzecz wnioskodawcy. W tym zakresie apelacja zasługiwała na uwzględnienie, co skutkowało zmianą zaskarżonego postanowienia w sposób określony w punkcie 1 sentencji.

Na marginesie wskazać należy, iż nietrafnym jest powoływanie się uczestników w przedmiotowej sprawie na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014r. sygn. akt III CZP 87/13 (WWW.sn.pl). Wskazać należy, że zgodnie z tezą tego orzeczenia „wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu”. Jednak jak wskazano we wcześniejszych rozważaniach, brak jest podstaw, by przyjąć, że wnioskodawca wykonywał swoje uprawnienia właśnie w oparciu o takie decyzje, bowiem nie wiadomo jaka była (a nawet czy była w ogóle) podstawa prawna wejścia na grunt uczestników i wybudowanie tam linii elektroenergetycznej przez poprzednika prawnego wnioskodawcy, co z kolei stanowiło podstawę przyjęcia jego złej wiary. Tym samym nie sposób przyjąć, by pogląd wyrażony w w/w uchwale mógł mieć zastosowanie w przedmiotowym stanie faktycznym.

W ocenie Sądu drugiej instancji mieć na uwadze należy, że zasiedzenie służebności nastąpiło jedynie w takim zakresie w jakim faktycznie Skarb Państwa służebność posiadał. Zakres tego posiadania został określony w opinii biegłego geodety z dnia 2 lipca 2012r. Nie mógł więc znaleźć podstaw wniosek o uwzględnienie zasiedzenia służebności w dalej idącym zakresie tj. co do działki nr (...), której nie obejmował przebieg przedmiotowej służebności. Podnieść też trzeba, iż wniosek nie mógł zostać uwzględniony w zakresie w jakim dotyczył służebności biernej, polegającej na obowiązku znoszenia przez właścicieli nieruchomości ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości i zakazów wynikających z istnienia pasa technologicznego linii elektroenergetycznej o szerokości 50m (2x25m z każdej jej strony), w tym zakazu wznoszenia w tym pasie budynków mieszkalnych, zakazu utrzymywania drzew, krzewów i roślinności przekraczającej 3m wysokości, a także poprzez korzystanie z nieruchomości w sposób zgodny z aktualnie obowiązującymi przepisami, dotyczącymi linii elektroenergetycznych, ochrony zdrowia i życia ludzkiego oraz ochrony środowiska, a także ograniczenia polegającego na tym, iż lokalizacja wszelkich obiektów, jak również zmiany w

kwalifikacji nieruchomości w obrębie w/w pasa technologicznego będzie uzgadniana z wnioskodawcą. Powyższa służebność nie może zostać zasiedziana na podstawie art. 292 k.c., gdyż przepis ten dopuszcza wyłącznie możliwość nabycia przez zasiedzenie służebności czynnej. Wobec tego w tym zakresie wniosek musiał podlegać oddaleniu.

Wskazać należy, że wnioskodawca częściowo błędnie oznaczył nieruchomości przez jakie przebiega linia elektroenergetyczna. Wskazano m.in. działkę nr (...) podczas, gdy taka w rzeczywistości nie istnieje. Na trasie przedmiotowej linii położone są działki (...), przy czym z materiału dowodowego nie wynika, iż ta druga jest własnością uczestników. Wobec cofnięcia przez wnioskodawcę wniosku w zakresie działki (...), bez sprzeciwu uczestników, Sąd drugiej instancji na podstawie art. 355 §1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. umorzył postępowanie w tej części.

Sąd Okręgowy zmienił również rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego o kosztach, nakazując ściągnąć od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1069,37 zł. tytułem nieuiszczonych kosztów opinii biegłego. Wskazać bowiem należy, że Sąd pierwszej instancji nie dostrzegł, że w przedmiotowej sprawie uczestniczka nie wpłaciła żadnej kwoty tytułem zaliczki na opinię biegłego. Udokumentowana wpłata kwoty 1.000zł. dotyczyła nie tego postępowania i kosztów opinii biegłego w tej sprawie, lecz w sprawie o sygnaturze I Ns 1874/10/K. Nie było więc podstaw by zasądzać od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki jakiegokolwiek kwoty. Zasadnym było zaś nakazanie pobrania brakującej kwoty wyłożonej tymczasowo przez Skarb Państwa na koszty opinii biegłego od wnioskodawcy, na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 520 § 1 k.p.c. Koszty te związane były z postępowaniem zainicjowanym przez wnioskodawcę, to on był głównym zainteresowanym w sprawie. Pamiętać zaś należy, że w postępowaniu nieprocesowym istotny jest przede wszystkim stopień zainteresowania stron i realne skutki orzeczenia co do istoty sprawy, aniżeli zasada odpowiedzialności za wynik sprawy jak ma to miejsce w postępowaniu procesowym.

Wobec powyższego na podstawie cytowanych przepisów oraz art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. uznając, że każda ze stron ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie, a to z uwagi na fakt, iż apelacja częściowo została uwzględniona, zaś w części oddalona, także ponieważ koszty wnioskodawcy i uczestników były zbliżone.